

Sygn. akt XIV C 691/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2024 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant prot. Kamila Sucharkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2024 roku w Pile

sprawy z powództwa **E. D. i J. D. (1) (D.)**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

1. Ustala, że umowa kredytu „(...)” nr (...) z dnia 9 maja 2008 r., zawarta między pozwaną (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a powodami E. D. i J. D. (1), jest nieważna.
2. Ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego „(...)” nr (...) z dnia 24 września 2008 r., zawarta między pozwaną (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a powodami E. D. i J. D. (1), jest nieważna.
3. Zasądza od pozwanej (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów E. D. i J. D. (1) łącznie kwotę 143.835,12 zł (sto czterdzieści trzy tysiące osiemset trzydzieści pięć złotych dwanaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:
 - a) 126.709,34 zł od dnia 15.06.2021 r. do dnia zapłaty;
 - b) 17.125,78 zł od dnia 04.05.2023 r. do dnia zapłaty.
4. Zasądza od pozwanej na rzecz powodów łącznie 2.000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem opłaty od pozwu i 5.417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.
5. Nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sąd Okręgowy w Poznaniu 49,20 zł (czterdzieści dziewięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Jacek Grudziński

Sygn. akt XIV C 691/21

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 lipca 2021 r. powodowie E. D. i J. D. (1) wniosli o:

1. ustalenie, że umowa kredytu „Własny kąt hipoteczny” nr (...) z dnia 9 maja 2008 r. zawarta pomiędzy pozwanym bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a powodami jest nieważna;

2. ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego „(...)” z oprocentowaniem zmiennym nr (...) z dnia 24 września 2008 r. zawarta pomiędzy pozwanym bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a powodami jest nieważna;

3. zasądzenie od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na ich rzecz kwoty 126.709,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od powyższej kwoty od dnia 15 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty

Jako żądanie ewentualne – na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania, tj. uznania, że umowy kredytu mogą dalej obowiązywać po wyeliminowaniu klauzul niedozwolonych - powodowie zgłosili żądanie zasądzenia od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na ich rzecz kwoty 52.755,42 zł tytułem nadpłaty uiszczonej na rzecz pozwanego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od powyższej kwoty od dnia 15 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kosztów procesu (w tym kosztów zastępstwa procesowego) według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że żądanie zapłaty kwoty 126.709,34 zł skorelowane jest z żądaniem stwierdzenia nieważności przedmiotowych umów kredytowych. Suma ta obejmuje bowiem wszystkie wpłaty dokonane przez nich przez cały okres wykonania spornych zobowiązań. Żądanie ewentualne zasądzenia kwoty 52.755,42 zł obejmuje z kolei sumę nadpłat powstałych w wyniku eliminacji z powyższych stosunków prawnych klauzul stanowiących niedozwolone postanowienia umowne.

E. D. i J. D. (1) podali nadto, że przedmiotowe umowy kredytowe zostały zawarte celem sfinansowania prac remontowych w zakupionym przez nich domu. Budynek ten jest położony w Ś. przy ul. (...). Podczas wizyty w oddziale banku pracownik banku przedstawił im ofertę kredytu powiązanego z frankiem szwajcarskim. Skorzystanie z tego rodzaju kredytu wiązało się z możliwością zaciągnięcia wyższego zobowiązania przy niższej wysokości miesięcznej raty. Pracownik banku przekazał im przy tym, że frank szwajcarski jest stabilną walutą. Nie wyjaśniono im jednak sposobu ustalenia przez bank kursów CHF mających zastosowanie w ramach wykonywania spornych umów.

W dalszej części uzasadnienia powodowie podnieśli, że są świadomi skutków stwierdzenia nieważności spornych umów oraz posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia spornych umów kredytowych. Samo roszczenie o świadczenie nie zapewni im bowiem takiej samej ochrony prawnej, jaka będzie wynikała z uwzględnienia powództwa o ustalenie.

Uzasadniając dochodzone roszczenie wywodzili nadto, że sposób sformułowania kwestionowanych umów narusza przepisy bezwzględnie obowiązujące tj. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 58 § 2 k.c. Nadto zawierają one klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym w zakresie żądań ewentualnych oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłat.

W szerokiej argumentacji krytycznie odniósł się do stanowiska powodów co do nieważności umowy i abuzywności jej postanowień. Oświadczył także, że sprzeciwia się utrzymaniu zakwestionowanych umów kredytu z zastosowaniem stopy referencyjnej LIBOR, zamiast stopy WIBOR właściwej dla kredytów udzielanych w złotych polskich.

Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia części roszczeń pieniężnych dochodzonych przez powodów w pozwie. W jego ocenie podlega ono przy tym oddaleniu w związku z normą zawartą w art. 411 pkt 2 k.c. Bank z ostrożności procesowej podniósł ewentualny zarzut potrącenia należności wynikającej z żądania zapłaty formułowego jako główne z jego należnością o zwrot wypłaconej kwoty kredytu. Pozwany argumentował także, że w sensie ekonomicznym dochodzone w niniejszej sprawie powództwo mogłoby prowadzić do istotnego wzbogacenia powodów

kosztem banku, co staniałoby rażące nadużycie prawa oraz zasad lojalności kontaktowej (art. 5 k.c.). Posłużenie się zaś teorią dwóch kondycji zdaje się mieć na celu wywołanie efektu, które nie można aprobować z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.

W piśmie procesowym z dnia 20 grudnia 2023 r. powodowie wskazali, że zmieniają żądanie główne w zakresie wniosku o zapłatę poprzez jego podwyższenie o kwotę 17.125,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia doręczenia przedmiotowego pisma do dnia zapłaty. Powodowie z uwzględnieniem powyższej modyfikacji wnieśli o:

1. ustalenie, że umowa kredytu „(...)” nr (...) z dnia 9 maja 2008 r. zawarta pomiędzy pozwanym bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., a powodami jest nieważna;
2. ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego „(...)” z oprocentowaniem zmiennym nr (...) z dnia 24 września 2008 r. zawarta pomiędzy pozwanym bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., a powodami jest nieważna;
3. zasądzenie od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na ich rzecz kwoty 143.835,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od:

- kwoty 126.709,34 zł od dnia 15 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 17.125,78 zł od dnia doręczenia pisma z dnia 20 grudnia 2023 r. do dnia zapłaty

Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania tj. uznania, że umowy kredytu mogą dalej obowiązywać po wyeliminowaniu klauzul niedozwolonych, powodowie zgłosili żądanie zasądzenia od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na ich rzecz kwoty 52.755,42 zł tytułem nadpłaty uiszczonych na rzecz pozwanego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od powyższej kwoty od dnia 15 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 16 maja 2023 r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew oraz wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Na rozprawie z dnia 22 lutego 2024 r. pełnomocnik pozwanego oświadczył, że bank korzysta z prawa zatrzymania kwot dochodzonych przez powodów w niniejszym procesie do czasu zaoferowania zwrotu na rzecz banku kwoty 108.495,69 zł wypłaconej powodom w związku z zawartymi umowami. Nadto wobec powyższego stanowiska pozwany cofnął zarzut potrącenia.

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie E. D. i J. D. (1) w styczniu 2008 r. kupili dom położony w Ś. przy ul. (...). W tym celu zaciągnęli kredyt w Banku Spółdzielczym w C.. Uzyskana z tego tytułu kwota okazała się jednak niewystarczająca na pokrycie kosztów prac remontowych. W poszukiwaniu dalszego finansowania powodowie w pierwszej kolejności udali się do Banku Spółdzielczego w C.. Niemniej powyższa instytucja finansowa odmówiła im udzielenia kolejnego kredytu. Z uwagi na powyższe udali się do oddziału banku (...) SA. Pracownik pozwanego banku (...) przestawiła im wówczas ofertę kredytu związanego z frankiem szwajcarskim.

Powodowie przed podpisaniem pierwszej umowy kredytowej zawartej z pozwanym tj. w pierwszej połowie 2008 r., odbyli kilka wizyt w banku. W toku procesu kredytowego frank szwajcarski został im przedstawiony jako stabilna waluta, której kurs zmieniał się jedynie o kilka groszy. Nie otrzymali nadto symulacji wpływu zmiany kursu franka szwajcarskiego na wysokość ich zobowiązania. Przekazano im jednak, że w ramach wykonania umowy będzie miał zastosowanie kurs banku.

Powodowie w dniu 22 kwietnia 2008 r. złożyli pozwanemu wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT HIPOTECZNY w łącznej kwocie 88.357,76 zł. Wnioskowaną walutą kredytu był CHF.

W końcowej części wniosku kredytowego zamieszczono oświadczenie, zgodnie którym powodowie:

1. nie skorzystali z przedstawionej im w pierwszej kolejności przez (...) S.A. oferty w walucie polskiej i dokonali wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami/pożyczkami zaciąganymi w walucie wymiennej, polegającego na tym, iż:

a. w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej,

b. w przypadku wypłaty kredytu/pożyczki w walucie polskiej, kredyt/pożyczka jest wypłacany/a po ustalonym przez (...) SA kursie kupna dla dewiz (kursy walut zamieszczane są w Tabeli kursów (...) SA),

c. w przypadku spłaty kredytu/pożyczki* w walucie polskiej kredyt/pożyczka* jest spłacany/a po ustalonym przez (...) S.A. kursie sprzedaży dla dewiz (kursy walut zamieszczane są w Tabeli kursów (...) SA),

2. zostali poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, iż w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu/pożyczki, które spowoduje wzrost raty spłaty,

3. poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych,

4. zostali poinformowani, iż w przypadku kredytu/pożyczki udzielanej w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a (...) S.A. w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez (...) S.A. kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczane są w Tabeli kursów (...) S.A.),

5. zapłacą jednorazowo w dniu złożenia wniosku o udzielenie kredytu/pożyczki opłatę przygotowawczą w wysokości przewidzianej w Taryfie prowizji opłat bankowych w (...) S.A.,

6. przyjmują do wiadomości, że:

a. opłata przygotowawcza nie podlega zwrotowi,

b. wnioskowana kwota kredytu/pożyczki może ulec zmianie z powodu m.in. braku zdolności kredytowej do jej spłaty, oceny stopnia zaawansowania budowy,

c. wypłata kredytu/pożyczki nastąpi w formie bezgotówkowej,

7. wyrażają zgodę na dokonywanie przez osoby upoważnione przez (...) S.A. kontroli:

a. przebiegu realizacji inwestycji (w tym prawo do wejścia na teren budowy oraz zaznajamiania się z dokumentacją budowy) – dotyczy budowy,

b. nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie,

8. przyjmują do wiadomości, iż przedłożenie fałszywych dokumentów, złożenie nieprawdziwych oświadczeń lub mogących w inny sposób narazić (...) S.A. na straty spowoduje odmowę udzielenia kredytu/pożyczki,

9. wyrażają zgodę na udostępnienie ich danych osobowych (imię, nazwisko, numer telefonu) osobie lub firmie działającej w imieniu i na rzecz (...) SA, które przeprowadzi kontrole inwestycji lub nieruchomości stanowiącej lub mającej stanowić zabezpieczenie kredytu/pożyczki

Wniosek kredytowy złożony został na gotowym, przygotowanym przez Bank formularzu. Powodowie nie kwestionowali tego, że pod wnioskiem kredytowym widnieją ich podpisy. Nie pamiętają jednak, czy odczytywano im powyższe oświadczenia.

Powodowie uzyskali pozytywną decyzję kredytową. Przed podpisaniem pierwszej z kwestionowanych umów zapoznali się z jej treścią. Nie wszystkie jej postanowienia były jednak dla nich w pełni zrozumiałe.

W dniu 9 maja 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną, Oddział w C., reprezentowaną przez J. D. (2) i D. S., a J. D. (1) i E. D. została zawarta umowa kredytu (...) hipoteczny nr (...). Umowa została sporządzona przy wykorzystaniu stosowanego przez bank w tego rodzaju umowach wzoru. Powodowie nie negocjowali jej postanowień. Umowy kredytowe pozwanego podlegały negocjacom jedynie w zakresie okresu kredytowania, marży oraz prowizji.

Umowa z dnia 9 maja 2008 r. składała się z części szczególnej ((...)) i z części ogólnej ((...)). Jako kwota udzielonego kredytu została wskazana suma 42.424,62 CHF (franków szwajcarskich), a jako przeznaczenie kredytu wskazano na potrzeby własne – remont domu jednorodzinnego oraz na spłatę kredytu mieszkaniowego w Banku Spółdzielczym w C. oraz prowizję Banku.

Kredyt został udzielony na 360 miesięcy, tj. do dnia 15 kwietnia 2038 r. Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzenia umowy określono na 83.873,70 zł. Strony ustaliły, że wypłata kredytu nastąpi jednorazowo na rachunek kredytobiorcy, a także, że kredytobiorca jest zobowiązany do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia w terminie do dnia 15 kwietnia 2038 r. Spłata kredytu miała następować w ratach kapitałowo-odsetkowych malejących, płatnych piętnastego dnia każdego miesiąca. Środki pieniężne na spłatę kredytu miały być pobierane z rachunku nr (...). Docelowym zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka zwykła na nieruchomości będącej własnością J. D. (1) i E. D. położonej w Ś. przy ul. (...), dla której jest prowadzona księga wieczysta KW nr (...) przez Sąd Rejonowy w Trzciance – Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Czarnkowie w kwocie 42.424,62 CHF i hipoteka kaucyjna na nieruchomości będącej własnością J. D. (1) i E. D. położonej w Ś. przy ul. (...), dla której jest prowadzona księga wieczysta KW nr (...) przez Sąd Rejonowy w Trzciance – Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Czarnkowie do kwoty 42.424,62 CHF.

W części ogólnej umowy wskazano, że kredyt wypłacany był w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, zastosowanie miał zaś kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów (§ 4 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 części ogólnej umowy kredytowej).

(...) SA pobierał odsetki od kredytu w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość była ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i marży (...) SA. Zmiany stawki referencyjnej miała następować w dniu wymagalności raty spłaty kredytu (§ 6 ust. 1 zd. 1 i 2 części ogólnej umowy kredytowej). Dla celów ustalenia stawki referencyjnej (...) SA posługiwał się stawką LIBOR lub (...), publikowaną odpowiednio o godzinie 11.00 (...) lub 11.00 na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR lub (...) dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosowane było odpowiednie notowanie z dnia poprzedzającego dzień, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR lub (...). Za dzień braku notowań stawki LIBOR lub (...) uznawany był ponadto dzień uznany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za dzień wolny od pracy. Wzrost stawki referencyjnej wpływał na podwyższenie oprocentowania kredytu, które powodowało wzrost spłaty raty kredytu. Zmiana wysokości stawki referencyjnej powodowała zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych (§ 7 ust. 1-3 części ogólnej umowy kredytowej).

(...) SA obliczał odsetki od kredytu w okresach miesięcznych, od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu, według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytu, począwszy od dnia wypłaty kredytu albo pierwszej transzy, do dnia poprzedzającego spłatę kredytu łącznie (§ 8 części ogólnej umowy kredytowej).

(...) SA powiadamiał kredytobiorcę na piśmie o każdej zmianie wysokości oprocentowania kredytu, z podaniem terminu, od którego zmiana ta obowiązuje (§ 9 ust. 1 części ogólnej umowy kredytowej).

Kredytobiorca był zobowiązany do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia w terminie, o którym mowa w § 7 ust. 1 (...). Kredytobiorca był zobowiązany do spłat kredytu w ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych w terminie, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...), zgodnie z zawiadomieniami o wysokości raty spłaty kredytu, doręczanymi kredytobiorcy i poręczyтелям (§ 17 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy kredytowej).

Spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następowała w drodze potrącania przez (...) SA wierzytelności pieniężnych z tytułu udzielonego kredytu z wierzytelnościami pieniężnymi kredytobiorcy z tytułu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku (...), rachunku walutowym, rachunku technicznym, prowadzonych przez (...) SA. Kredytobiorca wyraził zgodę na potrącania, o których mowa w ust. 1 (§ 20 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy kredytowej).

W przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z (...), rachunku walutowego lub rachunku technicznego, kredytobiorca był zobowiązany do zapewnienia w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...), środków pieniężnych w wysokości co najmniej równej racie spłaty kredytu. W przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z (...) środki z rachunku były pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...), według aktualnej tabeli kursów (§ 21 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1 części ogólnej umowy kredytowej).

/umowa kredytu Własny kąć hipoteczny z 9 maja 2008 r. (k. 31-38v), wniosek kredytowy z dnia 22 kwietnia 2008 r. wraz z załącznikami (k. 127-136), przesłuchanie powodów (k. 259v-260), zeznania świadka D. S. (k. 206-207), zeznania świadka J. D. (2) (k. 217-217v).

Kredyt udzielony na podstawie umowy z dnia 9 maja 2008 r. został wypłacony powodom w dniu 20 maja 2008 r. w wysokości 32.376,24 CHF, co stanowiło równowartość 65.733,28 zł oraz w wysokości 10.048,38 CHF, co stanowiło równowartość 20.401,23 zł.

/zaświadczenie z 4 marca 2021 r. (k. 60-67), dyspozycje wypłaty kredytu z dnia 20 maja 2021 r. (k. 156-157/

Powodowie spłacają powyższy kredyt zgodnie z umową. W okresie od 16 czerwca 2008 r. do 17 października 2022 r. powodowie zapłacili na rzecz pozwanego Banku z tytułu spłaty kredytu udzielonego na podstawie umowy z dnia 9 maja 2008 r. łącznie kwotę 110 434,48 zł, w tym: 75 137,18 zł tytułem spłaty kapitału oraz 35 297,30 zł tytułem spłaty odsetek. Nadto uiszcili oni na rzecz pozwanego 445,46 CHF prowizji za udzielenie kredytu, której wartość w przeliczeniu na złote polskie wyniosła 963,22 zł.

/zaświadczenie z 4 marca 2021 r. (k. 60-67), zaświadczenie z dnia 31 października 2022 r. (k. 227-228v, k. 232-233v)/

Powodowie w 2008 r. ponownie udali się do oddziału pozwanego. Potrzebowali bowiem dalszych środków na sfinansowanie prac remontowych. Procedura kredytowa dotycząca kolejnej umowy kredytowej zawartej przez powodów z pozwanym bankiem przebiegła analogicznie, jak w przypadku umowy z dnia 9 maja 2008 r.

Powodowie uzyskali pozytywną decyzję kredytową. Przed podpisaniem drugiej z kwestionowanych umów, tak jak w przypadku pierwszej z nich, powodowie także zapoznali się z jej treścią. W jej przypadku także nie wszystkie postanowienia umowne były dla nich w pełni zrozumiałe.

W dniu 24 września 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną, Oddział 1 w C., reprezentowaną przez J. D. (2) i D. S., a J. D. (1) i E. D. została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny z oprocentowaniem zmiennym (...). Umowa została sporządzona przy wykorzystaniu stosowanego przez bank w tego rodzaju umowach wzoru. Powodowie nie negocjowali jej postanowień. Umowy kredytowe pozwanego podlegały negocjacom jedynie w zakresie okresu kredytowania, marży oraz prowizji.

Umowa z dnia 24 września 2008 r. składała się z części szczególnej ((...)) i z części ogólnej ((...)). Jako kwota udzielonego kredytu została wskazana suma 11.023,58 CHF (franków szwajcarskich), a przeznaczenie kredytu remont domu jednorodzinnego oraz prowizja banku.

Kredyt został udzielony na 359 miesięcy licząc od dnia zawarcia umowy.

Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzenia umowy określono na 24.973,83 zł. Strony ustaliły, że wypłata kredytu nastąpi jednorazowo na rachunek kredytobiorcy, a kredytobiorca jest zobowiązany do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia w terminie do dnia 15 września 2038 r. Spłata kredytu miała następować w ratach kapitałowo-odsetkowych malejących, płatnych piętnastego dnia każdego miesiąca. Środki pieniężne na spłatę kredytu były pobierane z rachunku nr (...). Docelowym zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka zwykła na nieruchomości będącej własnością J. D. (1) i E. D. położonej w Ś. przy ul. (...), dla której jest prowadzona księga wieczysta KW nr (...) przez Sąd Rejonowy w Trzciance – Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Czarnkowie w kwocie 11.023,58 CHF i hipoteka kaucyjna na nieruchomości będącej własnością J. D. (1) i E. D. położonej w Ś. przy ul. (...), dla której jest prowadzona księga wieczysta KW nr (...) przez Sąd Rejonowy w Trzciance – Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Czarnkowie do kwoty 11.023,58 CHF.

W części ogólnej umowy wskazano, że kredyt miał zostać wypłacany w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosowany był kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów (§ 4 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 części ogólnej umowy kredytowej).

(...) SA pobierało odsetki od kredytu w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość była ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i marży (...) SA. Zmiany stawki referencyjnej miała następować w dniu wymagalności raty spłaty kredytu (§ 6 ust. 1 zd. 1 i 2 części ogólnej umowy kredytowej). Dla celów ustalenia stawki referencyjnej (...) SA posługiwał się stawką LIBOR lub (...), publikowaną odpowiednio o godzinie 11.00 (...) lub 11.00 na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR lub (...) dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosowano odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego dzień, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR lub (...). Za dzień braku notowań stawki LIBOR lub (...) uznawany był ponadto dzień uznany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za dzień wolny od pracy. Wzrost stawki referencyjnej wpływał na podwyższenie oprocentowania kredytu, które powodowało wzrost spłaty raty kredytu. Zmiana wysokości stawki referencyjnej powodowała zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych (§ 7 ust. 1-3 części ogólnej umowy kredytowej).

(...) SA obliczał odsetki od kredytu w okresach miesięcznych, od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu, według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytu, począwszy od dnia wypłaty kredytu albo pierwszej transzy, do dnia poprzedzającego spłatę kredytu łącznie (§ 8 części ogólnej umowy kredytowej).

(...) SA powiadamiał kredytobiorcę na piśmie o każdej zmianie wysokości oprocentowania kredytu, z podaniem terminu, od którego zmiana ta obowiązuje (§ 9 ust. 1 części ogólnej umowy kredytowej).

Rzeczywista stopa procentowa, o której mowa w § 2 pkt. 10 (...), została wyliczona na podstawie wielkości wyrażonej w walucie kredytu (§ 10 ust. 1 części ogólnej umowy kredytowej).

Kredytobiorca był zobowiązany do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia w terminie, o którym mowa w § 7 ust. 1 (...). Kredytobiorca był nadto zobowiązany do spłat kredytu w ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych w terminie, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...), zgodnie z zawiadomieniami o wysokości raty spłaty kredytu, doręczanymi kredytobiorcy i poręczycielom (§ 18 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy kredytowej).

Splata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następowała w drodze potrącania przez (...) SA wierzytelności pieniężnych z tytułu udzielonego kredytu z wierzytelnościami pieniężnymi kredytobiorcy z tytułu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku (...), rachunku walutowym, rachunku technicznym, prowadzonych przez (...) SA. Kredytobiorca wyraża zgodę na potrącania, o których mowa w ust. 1 (§ 21 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy kredytowej). W przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z (...), rachunku walutowego lub rachunku technicznego, kredytobiorca był zobowiązany do zapewnienia w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...), środków pieniężnych w wysokości co najmniej równej racie spłaty kredytu. W przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z (...) środki z rachunku były pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony został kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...), według aktualnej tabeli kursów (§ 22 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1 części ogólnej umowy kredytowej).

/umowa kredytu Własny kąć hipoteczny z 24 września 2008 r. (k. 43-50, k. 138-154); przesłuchanie powodów (k. 259v-260), zeznania świadka D. S. (k. 206-207), zeznania świadka J. D. (2) (k. 217-217v)/

Kredyt został wypłacony powodom w dniu 25 września 2008 r. w wysokości 10.907,83 CHF, co stanowiło równowartość 22.118,90 zł. Tego dnia bank pobrał nadto sumę 115,75 CHF tytułem prowizji za udzielenie kredytu.

/zaświadczenie z 4 marca 2021 r. (k. 60-67)/

Powodowie spłacają powyższy kredyt zgodnie z umową. W okresie od 17 listopada 2008 r. do 17 października 2022 r. powodowie zapłacili na rzecz pozwanego Banku z tytułu spłaty umowy kredytu z dnia 24 września 2008 r. łącznie kwotę 31 795,42 zł, w tym: 19 192,79 zł tytułem spłaty kapitału oraz 12 602,63 zł tytułem spłaty odsetek. Nadto wpłacili na rzecz pozwanego banku 642 zł z tytułu opłat związanych z udzieleniem przedmiotowego kredytu.

/zaświadczenie z 4 marca 2021 r. (k. 60-67), zaświadczenie z dnia 31 października 2022 r. (k. 227-228v, k. 232-233v)/

Pismem z dnia 1 czerwca 2021 r. powodowie wezwali pozwanego do zwrotu nienależnie pobranych przez niego kwot pieniężnych lub wpłaconych przez kredytobiorców środków pieniężnych określonych w wydanym przez bank zaświadczeniu z dnia 4 marca 2021 r. dotyczącego kredytu mieszkaniowego własny kąć hipoteczny w CHF nr (...) z dnia 9 maja 2008 r. tj. kwoty 97.159,33 zł i 445,46 CHF oraz kredytu mieszkaniowego własny kąć hipoteczny w CHF nr (...). kwoty 28.586,79 zł. W uzasadnieniu powyższego wezwania powodowie wskazali, że w ich ocenie w przedmiotowych umowach występują klauzule niedozwolone w związku z powyższym należy uznać je za nieważne. Wyzaczyli przy tym pozwanemu 7-dniowy termin na zwrot powyższych kwot liczony od daty otrzymania wezwania, które nastąpiło w dniu 7 czerwca 2021 r.

/przesądowe wezwanie do zapłaty/reklamacja z dnia 1 czerwca 2021 r. (k. 74-75v), wydruk informacji dotyczących przesyłki poleconej (k. 76)/

W piśmie z dnia 21 czerwca 2021 r. pozwany wskazał, że nie widzi podstaw do uznania powyższych roszczeń powodów.

/pismo pozwanego z dnia 21 czerwca 2021 r. (k. 77-78)/

Powodowie są małżeństwem od 30 lat i byli nim w chwili zawierania spornych umów. W ich małżeństwie od początku obowiązuje ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej. Kwestionowane kredyty zostały zaciągnięte do majątku wspólnego i są spłacane z majątku wspólnego.

/przesłuchanie powodów (k. 259v-260)/

Pełnomocnik pozwanego był umocowany do złożenia w jego imieniu oświadczenia woli w zakresie potrącenia oraz skorzystania z prawa zatrzymania.

/pełnomocnictwo z dnia 26 marca 2021 r. (k. 119)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe przedłożone przez strony dokumenty nie miały zaś znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i dlatego też podlegały pominięciu.

Zeznania świadków D. S. i J. D. (2) Sąd ocenił jako wiarygodne. Niemniej miały one niewielkie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż świadkowie nie pamiętali większości istotnych w sprawie okoliczności.

Świadek J. D. (2), który był dyrektorem oddziału pozwanego banku, opisał procedurę udzielania kredytu w walucie obcej. Z uwagi na wielość spraw, świadek nie pamiętał jednak szczegółów umowy kredytowej powodów, co jest zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Na podstawie jego zeznań ustalono przy tym, że umowy kredytowe zawierane w pozwanym banku podlegały negocjacjom jedynie w zakresie okresu kredytowania, marży i prowizji.

Natomiast świadek D. S., która w 2008 r. pracowała jako doradca klienta w pozwanym banku i obecnie także zajmuje się udzielaniem kredytów hipotecznych w (...) SA, opisała procedurę udzielania kredytu i pracę z indywidualnym klientem. Również ona nie pamiętała wniosku kredytowego powodów. Powódka jest jej przy tym znana jako klientka banku. Zeznania D. S. posłużyły do ustalenia, że do umów związanych z frankiem zastosowanie miał zastosowanie kurs ustalany przez bank, co było zgodne z treścią przeprowadzonych dowodów z dokumentów.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło ponad dziesięć lat od zawarcia umowy kredytu, co w sposób oczywisty wywarło wpływ na zakres zapamiętanych przez nich okoliczności związanych z zawieraniem spornych umów. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła jednak do wniosku, że są one wiarygodne. W sposobie składania sprawiały wrażenie spontanicznych i szczerych. Powodowie szczerze przyznawali, że części okoliczności nie pamiętają. Niska szczegółowość ich zeznań była zaś adekwatna do czasu, jaki upłynął od opisywanych wydarzeń. Jednocześnie w swojej treści zeznania te nie zawierały nielogiczności, a także pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a przede wszystkim nie były sprzeczne z żadnymi wiarygodnymi dowodami.

Sąd oddalił wnioski stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, gdyż zmierzał on do ustalenia okoliczności, które z uwagi na uwzględnienie roszczenia głównego, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie zgłosili w pozwie żądanie ustalenia, że umowa kredytu „(...)” nr (...) z dnia 9 maja 2008 r. oraz umowa kredytu mieszkaniowego „Własny kąt hipoteczny” z oprocentowaniem zmiennym nr (...) z dnia 24 września 2008 r. są nieważne. Wnosili nadto o zasądzenie na ich rzecz nienależnych świadczeń, które w wykonaniu tej umowy spełnili na rzecz pozwanego. Żądanie ustalenia z jednej strony jest więc samodzielnym żądaniem pozwu, z drugiej zaś stanowi przesłankę żądania zapłaty. W związku z tym w pierwszej kolejności należało ocenić żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego powstałego w wyniku zawarcia umowy kredytowej.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe

podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. z wielu wyroków Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Między stronami powstał spór co do ważności zawartych umów kredytowych. Opierając się na założeniu nieważności umów kredytu powodowie wytoczyli powództwo o zwrot świadczeń spełnionych. Jednakże w drodze powództwa o świadczenie nie są w stanie uzyskać pełnej ochrony swego interesu prawnego, gdyż sam wyrok zasądający nie usunąłby definitywnie stanu niepewności prawnej, co do tego, czy pozwanemu są należne świadczenia, które nie zostały objęte pozwem i nie mogłyby zostać nim objęte (bo termin ich spełnienia przypadnie po dniu wyrokowania). Jest to skutkiem tego, że w orzecznictwie i doktrynie nie ma zgody co do tego, czy prawomocny wyrok zasądający świadczenie wiąże tylko w zakresie samej sentencji, czy również motywów rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Prawn. 2015, nr 2, s. 85 i z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, nie publ. oraz postanowienie tego Sądu z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18, nie publ.). W rezultacie nie ma pewności, że sam wyrok zasądający świadczenie definitywnie przeciąłby spór o ważność umowy i zagwarantowałby powodowi, że w celu odzyskania świadczeń nie objętych pozwem, nie będą zmuszeni do wytoczenia kolejnego powództwa. Zatem wyrok zasądający nie zapewni powodowi takiego samego poziomu ochrony prawnej, jak wyrok ustalający.

Wyrok ustalający nieważność umowy daje także powodowi pełniejszą ochronę prawną, gdyż w odróżnieniu od wyroku zasądającego stanowi podstawę wykreślenia hipoteki ustanowionej jako zabezpieczenie spłaty udzielonych kredytów.

Uzasadniało to przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności zakwestionowanych umów.

Umowy kredytu, których dotyczył spór, miały charakter umów kredytu denominowanego do waluty obcej, spłacanego w walucie polskiej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu zostaje wyrażona w walucie obcej, ale w dniu wypłaty jest przeliczana na złote według zasad przewidzianych w umowie i wypłacana kredytobiorcy w złotych; również raty kredytu są wyrażone w walucie, ale w terminach płatności są spłacane w złotych po przeliczeniu z waluty, według kursu ustalonego na zasadach przewidzianych w umowie.

Zastosowanie konstrukcji denominacji kredytu do waluty obcej nie narusza istoty umowy kredytu wyrażonej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, z 18 maja 2016 r., V CSK 88/16, nie publ.).

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotą umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Osiągnięcie przez strony porozumienia co do wszystkich ważnych dla nich kwestii decydujących o kształcie ich zobowiązań jest więc

istotą umowy, a możliwość jednostronnego i swobodnego kształtowania przez jedną stronę zobowiązań własnego i drugiej strony, tej istoty podważeniem.

Sąd nie podziela stanowiska powodów co do nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej z uwagi na treść wyżej powołanych przepisów prawa a także z uwagi na sprzeczność jej postanowień z zasadami współzycia społecznego. Za uzasadniony uznaje natomiast zarzut, że przedmiotowa umowa zawiera postanowienia niedozwolone (klauzule abuzywne), co w efekcie skutkuje jej nieważnością.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przytoczenia art. 385¹ § 1 k.c. Stanowi on:

§ 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

§ 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

§ 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powyższy przepis stanowi implementację do polskiego prawa dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Rodzi to obowiązek dokonywania jego wykładni w taki sposób, który pozwala urzeczywistnić cele tej dyrektywy. Dlatego w ramach tej wykładni należy brać pod uwagę treść tej dyrektywy i dotyczące jej orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (...) (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie zapisy, które: 1) znajdują się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem; 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione; 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy; 4) nie dotyczą głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, o ile świadczenia te są jednoznacznie określone.

Niewątpliwie jest, że przy zawieraniu umów z powodami Bank działał jako przedsiębiorca. Równie niewątpliwie jest, że powodowie zawarli je jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Stanowi on, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli umowy bez jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą, której w dniu ich zawarcia nie prowadzili.

Postanowienia umowy kredytu regulujące klauzule denominacyjne i klauzulę tabel kursowych tj. w przypadku umowy z dnia 9 maja 2008 r. - § 4 ust. 2 i 3, § 15 ust. 1, § 21 ust. 2, § 35 ust. 1 i § 38 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy, a w odniesieniu do umowy z dnia 24 września 2008 r. - § 4 ust. 2 i 3, § 16 ust. 1, § 22 ust. 2, § 36 ust. 1 i § 39 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Podkreślenia wymaga, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie, którego treść konsument potencjalnie mógł negocjować, lecz tylko takie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnych negocjacji. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie indywidualnego wynegocjowania powyższych klauzul w umowach, więc nie można było przyjąć takiego stanu rzeczy, tym bardziej, że było to sprzeczne z zeznaniami powodów i świadków (art. 385¹ § 4 k.c.).

W ocenie Sądu klauzula denominacyjna określa główne świadczenia stron przedmiotowej umowy kredytu.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że za warunki umowne, które objęte są zakresem pojęcia „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. W szczególności takie znaczenie mają warunki umowy dotyczące ryzyka kursowego w kredytach indeksowanych i denominowanych do waluty obcej (por. wyroki z 26 lutego 2015 r., C-143/13, B. M. i I. O. M. v. S. V. România SA, (...) 2015, nr 2, poz. I-127, pkt 54, z 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750., pkt 68, z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48, 52 i z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. (3) v. R. Bank (...), pkt 44).

W umowie kredytu denominowanego do waluty obcej postanowienia regulujące denominację charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu, stanowią o istocie wynikających z niej zobowiązań stron, w tym dotyczących ponoszenia przez kredytobiorców ryzyka kursowego. Bez tych postanowień niemożliwe byłoby ustalenie zasad, na jakich nastąpi wypłata i spłata kredytu w złotych. Ponadto postanowienia te pozwalają osiągnąć podstawowy cel umowy: obniżyć oprocentowanie kredytu (a więc jego podstawowy koszt) i uczynić go bardziej dostępnym i (pozornie) bardziej atrakcyjnym w zamian za przyjęcie przez kredytobiorcę na siebie całego ryzyka zmiany kursu franka szwajcarskiego. W tym kontekście są to postanowienia regulujące cenę kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 in fine k.c.

Powyższe oznacza, że zapisy klauzuli denominacyjnej mogły być uznane za niedozwolone postanowienia umowne tylko w razie stwierdzenia, że nie są jednoznaczne.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie wymogu jednoznacznego sformułowania postanowień określających główne świadczenia stron umowy, jako wyłączającego możliwość uznania ich za niedozwolone, ponownie wymaga odwołania się do orzecznictwa (...). Za reprezentatywny w tym zakresie można uznać wyrok z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16. Trybunał podkreślił w nim, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Dlatego, powinien on być rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, płynące dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Dalej Trybunał, odnosząc się już bezpośrednio do kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego wskazał, że w przypadku takiej umowy dyrektywa 93/13 nakłada na bank dwa obowiązki. Po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Uogólniając te wymagania (...) podkreślił, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. v. (...) SA, (...) 2017, nr 9, poz. I-703, pkt 44, 45, 50 i 51 oraz powołane tam inne wyroki).

Jest oczywiste, że w świetle art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia spełnienia wymogów pozwalających uznać, że postanowienia klauzuli denominacyjnej zostały sformułowane w sposób jednoznaczny w wyżej przedstawionym rozumieniu. Na tę okoliczność pozwany zaoferował zeznania świadków i powodów oraz dokumenty: wnioski kredytowe i umowy. Świadkowie i powodowie nie potwierdzili stanowiska pozwanego. Również treść dokumentów nie pozwalała na przyjęcie jednoznaczności klauzuli denominacyjnej zastosowanej w umowach.

Po pierwsze, klauzule te stanowiły główny wyróżnik i oś umów, dlatego mechanizm ich działania powinien być w niej opisany w taki sposób, aby jasne było jego fundamentalne znaczenie i aby kolejne sformułowania przejrzyste ujawniały jego istotę i wszystkie konsekwencje. Tymczasem w przedmiotowych umowach omawiane klauzule zostały rozczłonkowane a poszczególne ich elementy zostały poprzepłatane z postanowieniami regulującymi klauzule tabel kursowych i umieszczone w różnych miejscach umów, także wśród postanowień nieistotnych albo mało istotnych dla konsumenta. Wymóg jednoznaczności nie został dochowany także z uwagi na niską komunikatywność użytych przy formułowaniu klauzuli zdań, gdyż są to typowe dla języka bankowego zdania wielokrotnie złożone. Po jednokrotnym przeczytaniu mogą być one niezrozumiałe nie tylko dla przeciętnego konsumenta, ale nawet dla profesjonalisty, jeśli wcześniej nie miał z tego typu umowami do czynienia. Taki sposób zapisania klauzuli powodował, że konieczne było szczególnie jasne i dokładne objaśnienie powodom jej postanowień - na co pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, a czemu przeczyły wiarygodne zeznania powodów.

Po drugie, treść oświadczeń powodów z przedłożonego wniosku kredytowego oraz w przypadku umowy z dnia 9 maja 2008 r. w § 4 ust. 2 i 3, § 15 ust. 1, § 21 ust. 2, § 35 ust. 1 i § 38 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy, a w odniesieniu do umowy z dnia 24 września 2008 r. w § 4 ust. 2 i 3, § 16 ust. 1, § 22 ust. 2, § 36 ust. 1 i § 39 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy nie świadczyła o spełnieniu przez pozwanego tego obowiązku informacyjnego. Zapisy, o których mowa, mają charakter blankietowy, co nie pozwala na ustalenie, udzielenie jakich konkretnie informacji i wyjaśnień kryje się za ich bardzo ogólnikową treścią. Zeznania powodów wskazywały na to, że bardzo ograniczonych. Z treści dokumentów nie tylko nie wynika dokładny zakres udzielonych powodom informacji, ale też to, czy były one prawdziwe i rzetelne oraz czy zostały przekazane w sposób zrozumiały dla przeciętnego konsumenta.

Na podstawie oświadczeń powodów z wniosku kredytowego i umów nie sposób było zatem przyjąć, że Bank wypełnił wobec nich swój obowiązek informacyjny w sposób, o którym mowa w orzecznictwie (...). Podkreślenia wymaga, że w tym zakresie nie była wystarczająca ogólna i oczywista dla każdego informacja, że kurs franka może wzrosnąć. W szczególności, przy zapewnieniu, że frank szwajcarski stanowi stabilną walutę. Wymóg rzetelności nakazywał pokazanie konsekwencji, jakie dla powodów może nieść taki wzrost kursu CHF w okresie, na który umowy miały być zawarte. Wymagało to pokazania dotychczasowego kształtowania się kursu franka szwajcarskiego w długim okresie (co najmniej takim samym, jak ten, na jaki miała zostać zawarta każda z umów) w stosunku do złotego i innych reprezentatywnych walut krajów rozwijających się (z uwagi na brak rynkowych kursów złotego z okresu sprzed transformacji ustrojowej) oraz zbudowanie symulacji opartej na analogicznym wzroście kursu w przyszłości.

Przede wszystkim jednak w ramach obowiązku informacyjnego konieczne było uprzedzenie powodów o poważnym ryzyku skokowego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Gospodarkę światową cyklicznie dotyczą różnej natury kryzysy. W takich okresach w krajach rozwijających się, takich jak Polska, waluty miejscowe osłabiają się względem franka szwajcarskiego i to niekiedy bardzo gwałtownie. Przy czym z reguły później nie odrabiają całości strat. Podobnie dzieje się w przypadku lokalnych kryzysów gospodarczych obejmujących tylko dany kraj lub region. Dlatego, wyjaśniając powodom ryzyko walutowe, należało przywołać znane z historii sytuacje, które wywołały skokowy wzrost kursu franka szwajcarskiego w stosunku do walut innych krajów i uświadomić im, że prawdopodobieństwo zmaterializowania się w Polsce takiego niekorzystnego dla nich scenariusza jest tym wyższe, im dłuższy jest okres kredytowania. W datach zawarcia przedmiotowych umów, pojawienie się w perspektywie kolejnych 30 lat co najmniej dwóch, trzech kryzysów gospodarczych, powodujących gwałtowny wzrost kursu franka szwajcarskiego, było praktycznie pewne, a co najmniej bardzo prawdopodobne. Dlatego konieczne było przedstawienie powodom (np. na dostępnych historycznych przykładach z innych krajów, jak Australia czy Włochy), w jaki sposób taki gwałtowny

wzrost kursu może wpłynąć na ich obciążenia finansowe na różnych etapach wykonywania umowy. Powyższe wymogi nie zostały przez Bank wypełnione.

W wyniku powyższych rozważań Sąd przyjął, że postanowienia umowne, regulujące klauzulę denominacyjną, nie są sformułowane w sposób jednoznaczny, a to, mimo że określają główne świadczenie stron, otwierało drogę do ich oceny pod kątem abuzywności.

W odróżnieniu od klauzuli denominacyjnej, klauzula tabel kursowych nie określa głównych świadczeń stron. Jej postanowienia dotyczą jedynie sposobu ustalania konkretnego kursu franka szwajcarskiego przy wypłacie kredytu i spłacie rat. Nie decydowała więc w żadnym zakresie o charakterze przedmiotowych umów, a jedynie o sposobie ich wykonywania od strony czysto technicznej. Możliwe było całkowicie odmienne ukształtowanie sposobu określania kursu franka na potrzeby wykonywania umów bez zmiany ich istoty jako umów kredytu denominowanego do waluty obcej. W związku z tym klauzula ta podlegała kontroli pod kątem abuzywności, niezależnie od tego, czy była jednoznacznie określona.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwuelementowe kryterium oceny, czy postanowienie umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta ma charakter niedozwolony. Elementami tymi są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

„Dobre obyczaje” to klauzula generalna, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści umowy w świetle norm pozaprawnych. Chodzi przy tym o normy moralne i obyczajowe, akceptowane powszechnie albo w określonej sferze, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez dobre obyczaje należy zatem rozumieć pozaprawne reguły postępowania wyznaczone przez etykę, moralność i społecznie aprobowane zwyczaje. W obrocie konsumenckim są to więc takie wymogi jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, lojalność, rzetelność czy fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą postanowienia umów, które nie pozwalają na realizację tych wartości. W szczególności dotyczy to takich postanowień, za pomocą których przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób nieuwzględniający jego słuszych interesów (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7–8/87).

Rażące naruszenie interesów konsumenta jest elementem oceny, które wprowadza wymóg prawnie istotnego stopnia sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami. Ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co mogłoby sugerować ograniczenie stosowania tego przepisu tylko do przypadków bardzo poważnych, wręcz skrajnych. Jednak w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 ta sama przesłanka została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji wymóg dokonywania wykładni art. 385¹ k.c. w zgodzie z postanowieniami i celem dyrektywy 93/13 powoduje konieczność rozszerzającej wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta, celem objęcia nim również przypadków naruszeń poważnych, choć nie rażących w tradycyjnym rozumieniu tego słowa w polskim prawie cywilnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta ma więc miejsce, gdy postanowienia umowy poważnie odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, skutkując nieusprawiedliwioną dysproporcją na niekorzyść konsumenta.

Podsumowując powyższe uwagi dla potrzeb oceny klauzul denominacyjnych i tabel kursowych zawartych w przedmiotowych umowach kredytu, wskazać można, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta takie postanowienia umowne, które, przez nielojalne, nierzetelne, czy nieuczciwe wykorzystanie zaufania konsumenta i braku po jego stronie odpowiedniej wiedzy, powodują nieusprawiedliwioną, poważną nierównowagę kontraktową na korzyść przedsiębiorcy.

Przed przystąpieniem do oceny klauzul denominacyjnych i tabel kursowych zawartych w przedmiotowych umowach pod kątem zgodności z dobrymi obyczajami, należy jeszcze podkreślić, że stosownie do art. 385² k.c., oceny tej dokonuje się według stanu z chwili podpisania umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie, będące przedmiotem oceny.

Zatem, przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umownego nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była przez strony wykonywana (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2 i powołane tam orzecznictwo). W szczególności nie jest ważne, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikały z korzystnego dla niego brzmienia postanowień umownych. Innymi słowy, jeśli zapisy umowy dawała przedsiębiorcy możliwość naruszenia interesów konsumenta, dla przyjęcia ich niedozwolonego charakteru nie jest istotne, czy przedsiębiorca z tych zapisów skorzystał.

Przechodząc do oceny klauzul tabel kursowych podkreślenia wymaga, że pozostawiały one Bankowi nieograniczoną swobodę w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, które będą miały zastosowanie do wypłaty i spłaty kredytów. W świetle ich postanowień możliwa była sytuacja, że Bank określi w swoich tabelach odrębne kursy kupna i sprzedaży, które będą miały zastosowanie wyłącznie do kredytów hipotecznych i zapewnią mu dodatkowy, nieuzasadniony zysk kosztem konsumentów, bez ponoszenia negatywnych konsekwencji, mogących wynikać ze stosowania takich samych kursów do innych celów. Ponadto powodowie nie zostali poinformowani o skali dodatkowych obciążeń finansowych, które z tego tytułu będą musieli ponosić w okresie wykonywania umów.

Dlatego Sąd nie miał wątpliwości, że klauzula tabel kursowych w sposób sprzeczny z wymogami uczciwości i lojalności rażąco narusza interes ekonomiczny powodów. Dodać można, że w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego od dawna ukształtowany jest pogląd, że postanowienia umowy pozwalające bankowi na określenie wysokości należności obciążającej konsumenta na podstawie własnych tabel kursowych, bez wskazania obiektywnych kryteriów ustalania kursów, jest niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 i z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.).

Oceniając klauzulę denominacyjną, w pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że powodowie nie mieli możliwości wyboru waluty, w której kredyty będą wypłacone. Skoro powodowie potrzebowali kredytu na pokrycie zobowiązań w Polsce, to zgodnie z narzuconą im treścią umów wynikającą ze wzorów, mogły one być wypłacone tylko w złotych i umowy żadnej możliwości wyboru tu nie przewidywały.

Za pomocą klauzuli denominacyjnej powodowie zostali w sposób nieuzasadniony obciążeni całością ryzyka deprecjacji franka szwajcarskiego w okresie do uruchomienia kredytów oraz całością ryzyka aprecjacji franka szwajcarskiego przez cały okres spłaty kredytu.

Zgodnie z tym, co już wyżej powiedziano, podstawą analizy rozłożenia ryzyka walutowego w umowach mogła być jedynie ich treść.

Niewątpliwie nałożenie na konsumenta jakiegoś rodzaju ryzyka w umowie kredytu jest dopuszczalne. Co więcej, jest dość częste, gdyż wiąże się chociażby z konstrukcją klauzuli zmiennego oprocentowania, obecnej także w przedmiotowych umowach. Klauzula taka w przypadku kredytu w złotych może być usprawiedliwiona jako rozsądna cena za pozyskanie kwoty kredytu. Jednak w umowach stron klauzule denominacyjne w sposób nieporównanie większy niż klauzula zmiennego oprocentowania podnosiły ryzyko powodów. Wzrost oprocentowania kredytu prowadzi do wzrostu wysokości raty, jednak nie rośnie saldo zadłużenia kredytobiorcy. Tymczasem w przypadku kredytu denominowanego, wzrost kursu waluty oznacza jednoczesny wzrost rat i wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia wyrażonego w złotych. Przy czym w przedmiotowych umowach stopień tego wzrostu nie ma żadnych granic.

Ponadto obciążenie powodów całością ryzyka kursowego (walutowego) nastąpiło w sposób nietransparentny. Postanowienia umów nie zawierały jednoznacznego zapisu o nałożeniu tego ryzyka tylko na powodów i bardzo znacznym jego rozmiarze, jak też nie zostali oni o tym uprzedzeni na etapie przedumownym.

Skutkiem nałożenia na powodów całości ryzyka kursowego, było bardzo nierówne i niesprawiedliwe rozłożenie ogólnego ryzyka ponoszonego przez obie strony w związku z zawarciem spornych umów. W świetle ich postanowień

Bank ryzykował stratę znacznej części kwoty, którą wypłacił powodowi. Strata taka mogła nastąpić w razie szybkiego i radykalnego spadku wartości franka szwajcarskiego. Biorąc pod uwagę realia ekonomiczne, było to ryzyko znikome i z pewnością radykalnie mniejsze niż ryzyko silnego wzrostu kursu w długim okresie. Przy tym Bank zabezpieczał się przed ryzykiem zmian kursowych pozaumownie, przez odpowiednie operacje na rynku finansowym. W świetle treści umów Bank ryzykował też tym, że powodowie staną się niewypłacalni. Jednak ryzyko to w znacznym stopniu ograniczył przez uzyskanie hipotek na nieruchomości powodów. Tymczasem sytuacja powodów przedstawiała się zupełnie inaczej. W wyniku wzrostu kursu franka wysokość ich zobowiązania kredytowego w przeliczeniu na złote mogła przewyższyć nie tylko wartość kredytowanej nieruchomości, ale też wartość całego ich majątku. Ponadto wzrost kursu franka mógł spowodować po ich stronie brak możliwości spłaty rat przy niezmiennym poziomie, a nawet przy wzroście ich realnych dochodów. Umowy nie dawały zaś powodowi żadnych skutecznych narzędzi zapobieżenia negatywnym skutkom gwałtownej i znacznej aprecjacji franka szwajcarskiego i nie mieli też praktycznie żadnych możliwości pozaumownego zabezpieczenia swojego ryzyka z tym związanego.

Wprowadzenie do umów klauzul denominacyjnych nastąpiło z wykorzystaniem przewagi kontraktowej Banku i zaufania, jakim się u powodów cieszył. Bank, dysponując nieporównanie większymi niż powodowie możliwościami oceny ryzyka wiążącego się z denominacją oraz mogąc - w przeciwieństwie do nich - efektywnie zabezpieczyć się przed ryzykiem kursowym, wprowadził do umów kredytu z powodami klauzule denominacyjne w kształcie, w którym chroniły głównie jego interes ekonomiczny, kosztem powodów.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że klauzule denominacyjne w sposób niesprawiedliwy, niełojalny i nieuczciwy prowadziły do poważnego i nieusprawiedliwionego uprzywilejowania pozycji Banku w spornych umowach kredytu. Stanowiły więc niedozwolone postanowienie umowne.

Z tych przyczyn klauzule denominacyjne i klauzule dotyczące tabel kursowych Sąd uznał za niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W okolicznościach sprawy prowadziło to do nieważności przedmiotowych umów kredytu.

Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, że nie wywołuje ono żadnych skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Konsument może następnie udzielić świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną albo podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Jeżeli umowa bez klauzuli abuzywnej nie może wiązać stron, dzieli los klauzuli. W sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) wskutek odmowy jej potwierdzenia przez konsumenta, o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy weszła w jej miejsce jakaś regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czemu może on wiążąco zaprzeczyć, sprzeciwiając się utrzymaniu umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56 i powołane tam orzecznictwo (...)).

Powodowie świadomie i swobodnie odmówili wyrażenia zgody na przedmiotowe klauzule abuzywne, czego wyrazem był już pozew i co jasno potwierdzili w toku rozprawy. Spowodowało to trwałą bezskuteczność (nieważność) tych klauzul. Funkcjonowanie przedmiotowych umów kredytu bez ich postanowień nie było możliwe.

Klauzule denominacyjne decydowały o istocie przedmiotowej umowy. Ich eliminacja była niemożliwa bez zmiany ich charakteru. Usunięcie klauzul denominacyjnych doprowadziłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, które bezpośrednio wynika z denominacji kredytu do waluty (por. wyrok (...) z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48 i 52). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego tak dla umów kredytu denominowanego, jak i indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i

charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z dnia 13 maja 2022 r., (...) 405/22, nie publ.).

W konsekwencji powyższych uwag należało uznać, że wyeliminowanie z przedmiotowych umów kredytu niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do ich nieważności.

Powodowie, uprzedzeni o możliwych, negatywnych skutkach nieważności umów, sprzeciwili się ich utrzymaniu. Ich oświadczenia zostały złożone w oparciu o pełną, dostępną wiedzę i świadomość skutków nieważności umów. Powodowało to ich definitywną nieważność.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, Sąd uznał, że przedmiotowe umowy kredytu nie są nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. z powodu sprzeczności z art. 353¹ k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego oraz art. 58 § 2 k.c. Sąd natomiast zgadza się z twierdzeniami podniesionymi przez powodów w pozwie, że do nieważności umów kredytowych prowadzi wyeliminowanie z nich niedozwolonych postanowień, gdyż w ten sposób zostają pozbawione elementów decydujących o istocie umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, a więc umowy, której zawarcie było wolą stron. Z uwagi na powyższe Sąd orzekł, jak w punkcie 1 i 2 pozwu.

Tym samym należało rozważyć konsekwencje nieważności umowy, która była pierwszoplanową podstawą rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest objęte ostatnią z wymienionych w art. 410 § 2 k.c. kondycji - czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*). W przypadku nieważności umowy kredytu kredytobiorcy i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w jej wykonaniu (por. wyżej już powołana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Powyższe oznacza, że powodowie mają prawo żądać od pozwanego zwrotu wszystkich kwot, które zapłacili w wykonaniu nieważnych umów kredytowych, które z nim podpisał.

W oparciu o zaświadczenia wystawione przez (...) SA w dniu 4 marca 2021 r. oraz w dniu 31 października 2022 r. ustalono, że w okresie objętym żądaniem pozwu, w wykonaniu nieważnych umów kredytu powodowie zapłacili pozwanemu łącznie kwotę 143.845,12 zł (110 434,48 zł + 963,22 zł + 31 795,42 zł + 642 zł). Żądanie zasądzenia powyższej kwoty podlegało zatem uwzględnieniu.

Całkowicie bezzasadny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia (k. 75 v.-76).

Zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi (art. 117 § 2² k.c.). Według art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin

przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art.120 § 1 k.c.).

Jak już wyżej nadmieniono, podstawą prawną roszczenia dochodzonego przez powodów są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Tym samym roszczenie to nie może przedawniać się w terminie określonym w art. 731 k.c., tj. terminie dwuletnim, tak jak roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego. Roszczenie powodów nie wynika ze stosunku rachunku bankowego. Nie wchodzi w grę także trzyletni termin przewidziany dla przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe. Termin ten miałby zastosowanie w sytuacji dochodzenia przez bank od pozwanych zapłaty rat kredytowych. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) nie jest roszczeniem o świadczenia okresowe. Dlatego do roszczenia dochodzonego przez powodów w pozwie ma zastosowanie ogólny, sześćoletni termin przedawnienia (do 8 lipca 2018 r. termin ten wynosił dziesięć lat).

Ponadto podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia całkowicie abstrahuje od kwestii wymagalności roszczenia. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Problemem wymagalności roszczeń stron w przypadku stwierdzenia trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej zajmował się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21). Odwołując się do wcześniejszego poglądu, wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20), wyjaśnił, że „ze względu na przyznaną kredytobiorcy-konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy (i sprzeciwienia się zarazem udzielenia mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej) należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi, umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszony, tj. nie wywołuje skutków prawnych. Zgodnie z orzecnictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, bieg przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może rozpocząć się zanim dowiedział się on lub rozsądnie rzecz ujmując, powinien się dowiedzieć o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia, tj. podjąć czynności, o których mowa w art. 120 § 1 k.c. Powodowie mogli dowiedzieć się o tym, że zawarta przez nich umowa może zawierać postanowienia niedozwolone (klauzule abuzywne) nie wcześniej niż w październiku 2019 roku, kiedy to został ogłoszony, szeroko później komentowany w mediach, wyrok (...) w sprawie D. vs.R., C-260/18. Podkreślić należy, że chodzi tu o potencjalną możliwość a nie pewność lub choćby przekonanie. Przekonanie to powodowie uzyskali wówczas, gdy kancelaria prawna, do której się zwrócili o poradę potwierdziła im, że zawarta przez nich umowa zawiera postanowienia niedozwolone (klauzule abuzywne). Skoro pozew wpłynął do Sądu Okręgowego w Poznaniu w sierpniu 2021 r., a początek terminu wymagalności przypadałby w 2019 roku, to oczywistym jest, że sześćoletni termin przedawnienia nie upłynął. Tym samym podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należało ocenić jako całkowicie pozbawiony podstaw.

Sąd nie uwzględnił zawartego w pozwie żądania zasądzenia świadczenia w trybie solidarności wierzycieli. W ocenie Sądu ze względu na istniejącą po stronie powodów ustawową wspólność majątkową małżeńską powyższą kwotę należało zasądzić na ich rzecz łącznie. W tym miejscu należy podkreślić, że nie ma tutaj mowy o solidarności zobowiązania. Ustawodawca, bowiem wyraźnie postanowił, kiedy zobowiązanie jest solidarne (art. 369 k.c.). Przytoczona zasada odnosi się zarówno do biernej solidarności dłużników, jak też solidarności czynnej wierzycieli. Solidarność czynna (solidarność wierzycieli) może zatem wynikać z przepisu ustawy lub z czynności prawnej. De lege lata brak jest jednak przepisów statuujących czynną solidarność wierzycieli, a obecnie solidarność taka nie występuje ex lege w żadnym stosunku zobowiązaniowym. W przypadku wskazanej wyżej wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca stronił od zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli. Zarazem

nie wolno tutaj sięgać do nieuzasadnionego zastosowania przepisu art. 370 k.c. Nadto ze względu na występującą łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można także, w razie zasądzenia należnego świadczenia, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Do istoty takiej wspólności, określanej mianem "wspólności bezudziałowej", należy bowiem zaniechanie określenia wielkości udziałów przypadających każdemu z małżonków (zob. E. Gniewek, O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym - uwag kilka, *Monitor Prawniczy*, 2009 r., nr 3). W rozpoznawanej sprawie zasadnym więc było zasądzenie świadczenia łącznie na rzecz powodów, bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków. Powyższe dotyczy także sposobu zasądzenia kosztów postępowania.

Bank cofając zarzut potrącenia sformułował przy tym zarzut zatrzymania.

Zarzut zatrzymania został oparty na materialnoprawnym oświadczeniu o skorzystaniu z prawa zatrzymania, które zostało złożone przez pełnomocnika pozwanego posiadającego umocowanie do składania stosownych oświadczeń materialnoprawnych. Oświadczenie to dotarło do wiadomości kredytobiorców, którzy byli obecni na terminie rozprawy z dnia 22 lutego 2024 r. (art. 61 § 1 k.c.).

Przechodząc zatem do weryfikacji możliwości jego zastosowania w niniejszej sprawie wskazania wymagało, że ocena tego, czy umowę kredytu należy zakwalifikować jako umowę wzajemną jest sporna. Z jednej bowiem strony w orzecznictwie podnosi się, że istota tej umowy sprowadza się do oddania przez bank środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy w zamian za świadczenie wzajemne w postaci zapłaty odsetek. Oba te świadczenia są zatem ekwiwalentne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20). W przypadku przedmiotowego rodzaju stosunku prawnego zarówno po stronie banku, jak i kredytobiorcy występuje jednak świadczenie pieniężne. W ramach jej wykonania nie dochodzi tym samym do bezpośredniej wymiany różniących się od siebie dóbr, co przemawiać ma za brakiem podstaw do zakwalifikowania jej jako umowy wzajemnej (tak uznał m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 grudnia 2019 r., I ACa 442/18, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 20 października 2021 r., I ACa 155/21).

Zaznaczenia wymaga przy tym, że rozstrzygnięcie przedmiotowego sporu nie będzie miało kluczowego znaczenia w niniejszej sprawie. To bowiem charakter świadczeń będących przedmiotem umowy kredytu przesądza o tym, że przepisy o zatrzymaniu nie przystają do zakwestionowanych umów.

Stosownie do art. 496 i art. 497 k.c., prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono zatem pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia lub je zabezpieczy (T. Wiśniewski, *Prawo zatrzymania w Kodeksie cywilnym*, Warszawa 1999, s. 125). Niemniej usprawiedliwione interesy obu stron w przypadku nieważności umowy kredytu chroni instytucja potrącenia. Podkreślić bowiem należy, że zatrzymanie spełnia swoją funkcję tam, gdzie świadczenia są różnorodnej i z tego powodu wierzytelności obu stron nie nadają się do potrącenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 października 2021 r., I ACa 155/21). W przypadku umów kredytu mamy zaś do czynienia z świadczeniami jednorodnymi.

Niezależnie od powyższego wskazania wymagało, że nie budzi wątpliwości zarówno na poziomie europejskim (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-8/08, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 30 września 2003 r., w sprawie C-224/01), jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonana przez (...) (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt III CZP 45/19). Powyższa reguła wynika bowiem z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego.

Orzeczenia wydane w trybie art. 276 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej mają charakter precedensowy i wiążą erga omnes. W podobnych stanach faktycznych i prawnych sądy krajowe powinny zatem przyjmować wykładnię prawa unijnego wskazaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Są one tym samym zobowiązane stosować nie tylko prawo unijne, ale także jego wykładnię dokonaną przez (...) (por. wyrok Naczelnego Sądu

Administracyjnego z 7 czerwca 2019 r., sygn. akt GSK 298/16). Wykładnia prawa unijnego dokonana przez (...) wiąże z kolei nie tylko w sprawie, w której wydano orzeczenie w trybie prejudycjalnym, lecz jest wiążąca dla wszystkich sądów unijnych we wszystkich sprawach, w których zastosowanie znajduje, w analogicznych okolicznościach faktycznych, zinterpretowany przez Trybunał Sprawiedliwości przepis prawa unijnego (doktryna *acte éclairé*).

Niezbędne było zatem odniesienie się do wyroku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 grudnia 2023 r., C#28/22. Jak wskazał (...) w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie – art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie możliwości skorzystania z prawa zatrzymania przez przedsiębiorcę jeżeli wykonanie tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego, po tym jak otrzyma on wezwanie do zwrotu świadczeń, które zostały mu zapłacone w wykonaniu rzeczowej umowy.

Uznanie możliwości skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania w stosunku między bankiem, a konsumentem powodowałoby zaś, że konsumentowi należne byłyby odsetki za opóźnienie od upływu terminu wyznaczonego przedsiębiorcy na wykonanie zobowiązania, po otrzymaniu przez niego stosownego wniosku konsumenta, do chwili podniesienia zarzutu zatrzymania. Powyższe prowadziłoby tym samym do zagrożenia skuteczności ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę 93/13. Konsument pomimo powołania się bowiem na prawa z niej wynikające mógłby nie otrzymać odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny być mu zwrócone w przypadku nieważności umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot.

Zarzut zatrzymania podniesiony przez bank okazał się zatem nieskuteczny.

Wskazania w tym miejscu wymagało, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wystąpiła żadna z przesłanek art. 411 k.c. wyłączających możliwość żądania zwrotu świadczenia. Nadto skoro pozwany dopuścił się naruszenia dobrych obyczajów brak było podstaw do przyznania mu ochrony w powołaniu o zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Bank w relacjach przedsiębiorca-konsument, w ramach których, to podmiot profesjonalny winien dołożyć należytej staranności do właściwego, tj. zgodnego z prawem i dobrymi obyczajami, ukształtowania stosunku prawnego – nadużył zaufania powodów, który nie posiadali specjalistycznej wiedzy na temat ryzyka kursowego kredytów związanych z walutą obcą

Powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie i żądanie to było uzasadnione. Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., w takiej sytuacji świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W sprawie niniejszej wezwaniem z dnia 1 czerwca 2021 r. powodowie objęli kwoty dochodzone pozwem z dnia 26 lipca 2021 r. Wyznaczyli przy tym pozwanemu 7-dniowy termin na zwrot powyższych kwot liczony od daty otrzymania wezwania, co nastąpiło 7 czerwca 2021 r. Żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 126.709,34 zł od dnia 15 czerwca 2021 r. było zatem uzasadnione. Żądanie zapłaty sumy 17.125,78 zł zawarte w piśmie z dnia 20 grudnia 2022 r. zostało doręczone pozwanemu 5 maja 2023 r. (k. 243). Od tej daty bank pozostawał zatem w opóźnieniu i tym samym to ona stanowiła termin, od którego zasądzono odsetki za opóźnienie od przedmiotowej kwoty.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Powodowie jako strona, która wygrała sprawę, mają prawo do zwrotu przez pozwanego poniesionych przez siebie w związku z udziałem w sprawie kosztów procesu. Na koszty te składa się opłata od pozwu w wysokości 2.000 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.417 zł. Na koszty zastępstwa procesowego składa się wynagrodzenie radcy

prawnego w wysokości 5.400 zł, ustalone zgodnie z zasadami określonymi w § 2 pkt. 6 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1935) oraz opłata skarbową za pełnomocnictwo w wysokości 17 zł. Przy czym także w przypadku kosztów procesu brak było podstaw do zasądzenia ich w trybie solidarności czynnej.

O odsetkach za opóźnienie od zasądzonych kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Jednocześnie pozwanego jako stronę przegraną obciążono nieuiszczonymi kosztami procesu i z tego tytułu nakazano ściągnąć od banku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu sumę 49,20 zł.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jacek Grudziński